

# Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2004 w sprawie zakazu zmian podmiotowych umowy o zamówienie publiczne. (sygn. V CK 97/03)

WYROK SĄDU NAJWYŻSZEGO

Dnia 13 stycznia 2004 r.

Przewodniczący: Sędzia SN Lech Walentynowicz (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Irena Gromska-Szuster, Marian Kocon.

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "I.W." Spółki o.o. w W. przeciwko Gminie W. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 stycznia 2004 r., kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 listopada 2002 r.,

1) oddala kasację;

2) zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2002 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanej Gminy W. na rzecz strony powodowej "I.W." - spółki z o.o. w W. kwotę 798.230,13 zł z odsetkami i kosztami procesu.

Sąd ustalił, iż - w wykonaniu uchwały Zarządu Miasta W. z dnia 19 września 1997 r. - przeprowadzony został przetarg na udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego kompleksowej obsługi miejsc parkingowych na terenie W. Przetarg ten wygrała spółka z o.o. "I." w K. w następstwie czego została zawarta między zamawiającym a wykonawcą w dniu 1 czerwca 1999 r. umowa na kompleksową obsługę miejsc wyznaczonych do parkowania na terenie W. W umowie m.in. ustalono (§ 1 ust. 2 lit. b), że "wykonawca ma prawo cesji umowy na "I.W." - spółki z o.o., po jej zarejestrowaniu, zgodnie z punktem A.3.3. oferty ostatecznej wykonawcy". Spółka z o.o. "I.W." została wpisana do rejestru w dniu 10 kwietnia 2000 r., o czym wykonawca zawiadomił zamawiającego. Następnie, umową z dnia 30 maja 2000 r., wykonawca przeniósł w całości na rzecz "I.W." prawa i obowiązki wynikające z umowy z dnia 1 czerwca 1999 r., a przejmujący przyjął te prawa i obowiązki bez ograniczeń.

W okresie od maja 2000 r. do stycznia 2001 r. wyłącznie powódka dokonywała ze stroną pozwana rozliczeń związanych z obsługą miejsc parkingowych. W dniu 31 stycznia 2000 r. Gmina wypowiedziała wykonawcy ("I. w K.) umowę z dnia 1 czerwca 1999 r., ze skutkiem na koniec przewidzianego w umowie rocznego okresu wypowiedzenia.

Sąd Okręgowy uznał, że zostały spełnione przesłanki do wywołania zmian po stronie wierzyciela i dłużnika umowy wzajemnej, w postaci przejścia praw i obowiązków wykonawcy na rzecz powódki. Doszło bowiem do jednoczesnej zmiany wierzyciela wskutek przelewu (art. 509 k.c.) oraz do zmiany dłużnika w następstwie przejęcia długu (art. 519 § 1 i § 2 pkt 2 k.c.). Tego rodzaju zmiana podmiotowa umowy nie kolidowała - w ocenie Sądu - z przepisami z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (u.z.p.), bo nie ma w niej takiego zakazu, a ponadto nie doszło do zmiany warunków umowy, tylko do dopełnienia uzgodnień stron przyjętych w ofercie oraz potwierdzonych w § 1 ust. 2 lit. b umowy z dnia 1 czerwca 1999 r.

Sąd uznał również za udowodnione roszczenie odszkodowawcze powódki z racji ograniczenia jej dochodów w następstwie nieprzekazania przez pozwaną wszystkich miejsc parkingowych i późniejszego ograniczenia tych miejsc oraz uniemożliwienia sprzedaży abonamentów.

W wyniku apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny we W. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Aprobując ustalenia dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, Sąd ten dokonał odmiennej ich oceny prawnej. Przyjął mianowicie, że przedmiotem i celem umowy z dnia 30 maja 2000 r. nie jest przelew wierzytelności i przejęcie długu, lecz sukcesja praw wynikających z umowy z dnia 1 czerwca 1999 r., jest to więc umowa o

sukcesję szczególną. Tego rodzaju umowa jest nieważna, gdyż koliduje z treścią art. 12a u.z.p. Zamówienie publiczne może być bowiem udzielone wyłącznie dostawcy lub wykonawcy wybranemu na zasadach określonych w ustawie o zamówieniach publicznych, podlegającemu weryfikacji przetargowej. Z tych samych przyczyn nieważne są postanowienia zamieszczone w § 1 ust. 2 lit. b umowy z dnia 1 czerwca 1999 r.

W kasacji powódka wniosła o zmianę wyroku odwoławczego i oddalenie apelacji.

Skarżąca powołała się na naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie:

- art. 509 § 1 w związku z art. 56 i 65 § 2 k.c. przez przyjęcie, że celem umowy z dnia 30 maja 2000 r. nie był przelew praw, w tym wierzytelności, wynikających z umowy z dnia 1 czerwca 1999 r.;
- art. 12a u.z.p. w związku z art. 58 § 1 k.c. przez uznanie umowy z dnia 30 maja 2000 r. za nieważną w całości, jako zmierzającą do obejścia prawa, także w części dotyczącej nabycie przez powódkę wierzytelności z umowy z dnia 1 czerwca 1999 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kodeks cywilny nie normuje problemu wstąpienia w pozycję strony umowy wzajemnej, jednakże judykatura oraz doktryna dopuszcza taką możliwość przy spełnieniu określonych wymagań, a mianowicie łącznego przeniesienia składających się na tę pozycję obowiązków (przejęcia długu) i uprawnień (przelewu wierzytelności), chyba że zmiana strony sprzeciwia się jej, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1972 r., III CRN 266/72 - OSN 1973, z. 9, poz. 160 oraz z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 44/98, niepubl.). Sąd Apelacyjny nie kwestionował możliwości wejścia osoby trzeciej w miejsce strony umowy wzajemnej, przyjął tylko niedopuszczalność sukcesji praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej w wyniku przetargu, gdyż sprzeciwia się ona jej (art. 12a u.z.p.). Stanowisko to jest trafne, o czym świadczy jednoznaczna treść art. 12a z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.). Zamówienie publiczne może być udzielone bowiem wyłącznie dostawcy lub wykonawcy, który został wybrany na zasadach określonych w ustawie, a więc takiemu oferentowi, który uczestniczył w jawnym przetargu i był poddany rygorom procedury przetargowej. Powódka natomiast nie uczestniczyła w przetargu, a nawet nie istniała w 1999 roku. W istocie więc § 1 ust. 2 lit. b umowy z dnia 1 czerwca 1999 r., jak również umowa z dnia 30 maja 2000 r. miały na celu umożliwienie "przejęcia" zamówienia publicznego przez podmiot nieuprawniony, z obejściem rygorów owych.

Przepis art. 12a u.z.p. ma charakter bezwzględnie obowiązujący, przeto nie może być "korygowany" wolą stron. W doktrynie i judykaturze podkreśla się, że mamy tu do czynienia z ograniczeniem zasady swobody umów wyrażonej w art. 3531 k.c. (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1999 r., III CKN 478/98 - OSNC 2000, z. 6, poz. 118, z dnia 28 czerwca 2000 r., IV CKN 70/00 - niepubl. oraz z dnia 10 kwietnia 2003 r., III CKN 1320/00 - niepubl.). Wynika to z celu ustawy o zamówieniach publicznych, eksponującego interes publiczny, eliminującego sytuacje korupcyjnego. Powódka nie może więc powoływać się na uzgodnienia zamawiającego i wykonawcy w przedmiocie "cesji na nią praw i obowiązków wynikających z umowy z dnia 1 czerwca 1999 r."

Uzgodnienia te, wyrażone w § 1 ust. 2 lit. b umowy poprzetargowej, są bowiem nieważne (art. 72 ust. 2 uzp). Nieważną jest również - jak trafnie stwierdził Sąd Apelacyjny - umowa z dnia 30 maja 2000 r., gdyż prowadzi do obejścia bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 12a uzp (art. 58 § 1 k.c.).

W kasacji zostały wyeksponowane argumenty na rzecz "uratowania" - na potrzeby tego procesu - przelewu wierzytelności (art. 509 k.c.). Istotnie, przeniesienie praw i obowiązków wynikających z umowy z dnia 1 czerwca 1999 r. na rzecz powódki, za jej zgodą (por. § 1 i 2 umowy z dnia 30 maja 2000 r.), wskazuje na przelew wierzytelności i przejęcie długu. Niestosownie jednak skarżąca uważa, że przelew w opisanej sytuacji może być skuteczny. Istotne znaczenie ma tu charakter przelewu wierzytelności, będącego jednoznacznie czynnością kauzalną. Przeniesienie wierzytelności ma zawsze swoją przyczynę w innej czynności prawnej, niezależnie od tego, czy przybiera postać umowy zobowiązującej ze skutkiem rozporządzającym (art. 510 § 1 k.c.), czy też ma charakter umowy często rozporządzającej (art. 510 § 2 k.c.). W sytuacji gdy umowa o przeniesienie wierzytelności jest ściśle związana z umową zobowiązującą do przeniesienia, tworzy z nią jedną całość (umowa zobowiązująco-rozporządzająca) i dzieli jej losy. Upadek (nieważność) umowy zobowiązującej powoduje upadek (nieważność)

cesji. Podobne uzależnienie przelewu od czynności kauzalnej występuje w sytuacji określonej w art. 510 § 2 k.c. Zasadnie Sąd Apelacyjny uznał, że umowa z dnia 30 maja 2000 r. miała zapewnić powódce wejście w prawa wykonawcy, przy zastosowaniu instytucji przelewu wierzytelności i przejęcia długu. W konsekwencji w umowie tej ucieleśnił się skutek zobowiązująco-rozporządzający (art. 510 § 1 k.c.). Następstwem nieważności tej umowy jest nieważność cesji i niemożność korzystania przez powódkę z uprawnień mogących wynikać z przelewu. Zaskarżony wyrok jest zatem trafny, dlatego należało oddalić kasację i orzec o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 39312 k.p.c. i art. 98 i 108 § 1 k.p.c.).